

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK I

Łódź, niedziela 15 września 1946 roku

Nr 238

Drugi „Gdańsk” na Adriatyku

WALKA O TRIEST

Chcą uczynić zeń kolonię brytyjską. — Polski głos ostrzegawczy. — Czy w Trieście ma być „vicekról”?

Na posiedzeniu włoskiej komisji terytorialno-politycznej głos zabrał delegat Polski Winiewicz, który bronił stanowiska Jugosławii w sprawie Triestu. Winiewicz przypomniał, że traktat wersalski nie przewidywał włączenia Gdańska z Rzeszą niemiecką. Trzeba statut Triestu tak opracować, aby jego więzy z Włochami zostały zerwane. W tym celu należy połączyć Triest z Jugosławią unią celną, monetarną i silnymi więzami gospodarczymi.

Na tymże posiedzeniu przemawiał również minister Mołotow, który oświadczył, że Triest nie może być uważany za kolonię brytyjską lub coś w tym rodzaju. Przypomniał, że Rada 4 Ministrów postanowiła statut Triestu oprzeć na zasadach demokratycznych i Związek Radziecki tego postanowienia ściśle się trzyma.

Wielka Brytania życzy sobie oddania władzy nad Triestem cudzoziemskiemu gubernatorowi, podczas gdy, trzymając się zasad demokratycznych, Związek Radziecki pragnie władzę złożyć w ręce Zgromadzenia Ustawodawczego.

Na czele rządu triesteńskiego będzie stało 3 cudzoziemców: gubernator, zastępca gubernatora i szef bezpieczeństwa. Mołotow porównał stanowisko gubernatora ze stanowiskiem vicekróla Indii. Wielka Brytania, dodał Mołotow, chciałaby widzieć w Trieście tego rodzaju rząd, jakiego dziś już żaden naród nie chce.

Mołotow skrytykował również projekty amerykański i francuski. Następnie Mołotow zaproponował przeprowadzenie całkowitej demilitaryzacji Triestu. W przeciągu 30 dni po podpisaniu traktatu pokojowego z Italią, wojska sojusznicze powinny całkowicie opuścić okręg Triestu. Rada Bezpieczeństwa winna być wyposażona w dostateczne siły zbrojne, aby przeszkodzić wszelkiej ewentualnej napaści na Wolne Miasto Triest, nie trzymając jednak swoich oddziałów na jego terytorium.

Na zakończenie Mołotow powiedział, że międzynarodowe bezpieczeństwo i pokój

zapewnić można tylko dzięki współpracy wielkich państw z małymi.

Na komisji wojskowej rozpatrywano żądania Albanii, domagającej się dalszej redukcji włoskich sił zbrojnych. Wniosek Albanii zyskał poparcie ZSRR. Decyzja w tej sprawie zapadnie w przyszłym tygodniu.

Jej dwaj amanci...



Siedzi sobie Germania, tłusta i bardzo rada, a pan Be chylił się przed nią i „kwiatki” w dani składa.

Ubiega się o względy i bardzo się z tym śpieszy, żeby zapewnić sobie wzajemność czwartej Rzeszy.

Bo zaraz, tuż na stronie, inny pan, dobrze znany, szykuje się, żeby także hołd złożyć mamie Germanii.

I bukiet „rozmaitych kwiatków” za swymi plecami chowa. Jaki jest ich gatunek wyjaśni nam jego mowa...

Rząd angielski atakuje robotników

ZABLOKOWANO DOMY,

odcięto wodę, gaz i elektryczność. — Aresztowania wśród komunistów

Sprawa braku mieszkań dla bezdomnych robotników londyńskich staje się coraz bardziej palącą i obecnie już szerokim echem odbija się ona w opinii całego świata.

Jak już donosiliśmy, pozbawieni dachów nad głową robotnicy, pozajmowali wielkie i luksusowo urządzone gmachy magnatów, które nie były zamieszkałe przez właścicieli, posiadających większą ilość takich pomieszczeń.

Uczyniono wielki krzyk o „bezwprawne włamanie do cudzej własności” i rząd przy

stąpił do energicznej akcji, stając w obronie magnatów i wielkich posiadaczy. Policja londyńska nie zdołała jednak usunąć robotników z zajętych mieszkań, albowiem w obronie stanęły wielotysięczne tłumy ich towarzyszy pracy, uniemożliwiając eksmisję.

Wobec takiego stanu rzeczy władze przyłączyły do „generalnej blokady” gmachów zajętych przez rodziny robotnicze.

Domy otoczono kordonami policji. Odcięto całkowicie dopływ wody, gazu i elektryczności. Zamierza się w ten sposób zmusić robotników do „dobrowolnego” opuszczenia zajętych mieszkań.

Zastępca Hitlera przemawia przez tajne radio

Pierwszy zastępca i prawa ręka Adolfa Hitlera, oślawiony Martin Bormann, poszukiwany był gorąco przez władze alianckie w Niemczech od wielu miesięcy. Już wielokrotnie podawano do wiadomości, że zginął on z całą pewnością i przedstawiano „autentycznych” świadków jego śmierci.

Obecnie, jak donoszą ze Stuttgartu, nie ulega wątpliwości, że nieuchwytny Bormann żyje i działa.

Głos jego był ostatnio trzykrotnie słyszany przez radio. Za pomocą tajnej radiostacji wzywał on Niemców do „wytrwania”, i zapowiadał „lepsze czasy”.

Spadek dolara na giełdach światowych

Na giełdach światowych notuje się nieprzerwany spadek wartości dolara. Zjawisko to wywołało wielkie zaniepokojenie w amerykańskich sferach finansowych. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że w Stanach Zjednoczonych dolar równoważny jest obecnie jednej trzeciej jego wartości przedwojennej.

Churchill contra Attlee

B. premierowi nie wiodło się polityka w Indiach

Rzecznik brytyjskiej partii konserwatywnej oświadczył, że opozycja konserwatywna żądać będzie dwudniowej debaty w sprawie Indii natychmiast po zebraniu się parlamentu.

Były premier Churchill prawdopodobnie wygłosi przemówienie opozycyjne w debacie, w której weźmie udział R.A. Butler, były podsekretarz stanu dla Indii.

Opozycja zacznie od żądania od rządu wyjaśnień w sprawie ustawicznych ruchów w Indiach.

Śladem Hitlera

Holendrzy gnębią Indonezyjczyków

Holenderska agencja informacyjna donosi, że w Casino w Australii wybuchł bunt w obozie dla powstańców indonezyjskich. Kilkuset jeńców rozstrzelano. Agencja donosi, że powstańcy umierali z okrzykiem na ustach: niech żyje republika indonezyjska!

Rozsądny Amerykanin o polityce St. Zjednoczonych

Na zebraniu przedwyborczym w Stanach Zjednoczonych senator Pepper wygłosił przemówienie, w którym powiedział, że naród amerykański pragnie wiedzieć, dlaczego amerykańskie siły zbrojne stały się symbolem obrony faszyzmu i monarchizmu. W imię czego dyplomacja amerykańska zmusza flotę amerykańską do wyciągnięcia dla Wielkiej Brytanii kasztanów z ognia Bosforu, Suez i Palestyny?

Grecja prowokuje „incydenty graniczne” z Jugosławią

Gazeta albańska „Baszkiri” donosi o napaściach faszystów greckich na terytorium jugosłowiańskie i pisze, że wypadki te dowodzą, że trzeba wreszcie położyć kres na paściom i agresji greckiej. Tym członkom Rady Bezpieczeństwa, którzy nie wierzą w niebezpieczeństwo grożące pokojowi ze strony Grecji, może wypadki na granicy jugosłowiańskiej wreszcie otworzą oczy.

Strajk marynarzy trwa nadal w USA

Strajkujący w Stanach Zjednoczonych marynarze pomimo uzyskanej podwyżki do pracy nie przystąpili. Nastąpiło to dla zadokumentowania solidarności z innym związkiem marynarzy, który właśnie strajk rozpoczął.

Robotników na bruk wyrzucają Anglicy w Iranie

Prasa irańska donosi, że Anglo-irańskie Towarzystwo Naftowe przeprowadza dalej redukcje robotników, szczególnie uczestników ruchu robotniczego i aktywnych działaczy robotniczych.

WICEK i WACEK (w czasie okupacji)



BURMISTRZ: — Oto sprawca mojego nieszczęścia! Jak się zemścić?
WICEK: — Za pomocą szmalcu!



BURMISTRZ: — Macie szmalce!
WICEK: — Trochę już zalatuje, ale dla Führera w sam raz...



BURMISTRZ: — Po co to robicie?
WACEK: — Zobaczysz pan, jaki wspólniaki będzie elekt...



POLICJANT: Nie! Coś podobnego! Albo to jest sabotaż, albo... sam nie wiem co!... Donnerwetter!

Rejestracje wojskowe

Kto ma się zgłosić jutro?

ROCZNIK 1929

Jutro, w poniedziałek, do lokalu Wydziału Wojskowego przy ul. Piotrkowskiej 104, winni się zgłosić wszyscy mężczyźni, urodzeni w r. 1929, których nazwiska rozpoczynają się na literę S.

ROCZNIK 1926

Jutro, w poniedziałek, do lokalu przy ul. Świętokrzyskiej 15, winni się zgłosić wszyscy mężczyźni, urodzeni w r. 1926, których nazwiska zaczynają się na litery H, I, J.

W obydwu lokalach urządowanie od 8-ej do 13-jej.

Zgłaszający się winni przynieść ze sobą wszystkie dokumenty.

Egzaminy konkursowe na Uniwersytecie Łódzkim

Sekretariat Uniwersytetu Łódzkiego podaje do wiadomości, że w dniu 20 września rb. (piątek) odbędą się egzaminy konkursowe na Wydziałach:

1) Lekarski — godz. 9-ta rano w gmachu Collegium Anatomicum przy ul. Narutowicza 60, sale II i III-go piętra.

2) Stomatologiczny — godz. 14-ta, Narutowicza 60, sale II i III-go piętra.

3) Farmaceutyczny — godz. 8 rano, ul. Lindleya 3, III piętro.

Wszyscy kandydaci obowiązani są legitymować się przy wejściu na salę egzaminacyjną dowodem osobistym z fotografią oraz pokwitowaniem na złożone dokumenty.

Poza tym każdy kandydat winien być zaopatrzony w trzy arkusze papieru, atrament i pióro.

Znęcał się nad matką

Matecki stanie przed sądem

Mieszkańcy domu przy ulicy Abramowskiego 38, niemal co dzień alarmowani byli krzykami o pomoc. Krzyki dochodziły z mieszkania zajmowanego przez staruszkę, J. Matecką mieszkającą wraz z 21-letnim synem Mieczysławem. Okazało się, że zwyrodniały syn znęcał się nad matką, katuje ją i kopie. Matecka często robiła wyrzuty synowi, że nie daje jej pieniędzy na utrzymanie. Staruszka zmuszona była brać jałmużnę od sąsiadów. Na tym tle dochodziło do starć z synem, które kończyły się bestialskim znęcaniem się tego ostatniego nad matką.

Ktoregoś wieczora Matecka cała za krwawiona przybiegła do sąsiadów, prosząc ich o obronę przed synem. Zwyrodnialca oddano w ręce Milicji Obywatelskiej. Niebawem stanie on przed sądem. (h. k.)

Nie ma w Łodzi epidemii

Ani jednego wypadku tyfusu plamistego. — Sporadyczne zachorowania na dur brzuszny

Przyglądając się wykresom Nadzwyczajnego Komisariatu do walki z epidemiami od razu rzuca się w oczy charakterystyczny szczegół: wszystkie krzywe, dotyczące nasilenia chorób epidemicznych w naszym mieście, wykazują tendencje wybitnie niżkowe.

Jak dotąd — w Łodzi niema i nie zagraża nam żadna epidemia!

Korzystamy z uprzejmości dr. Skibniewskiego, który udziela nam interesujących informacji o stanie zdrowotnym naszego miasta.

Zazwyczaj w okresie letnim i jesiennym miasto nasze, posiadające specyficzne warunki sanitarne, dotknięte było epidemiami tyfusu brzuszno-groźnego. Dzięki zaszczepieniu w ub. r. i w roku bieżącym po 200.000 obywateli epidemia tej strasznej choroby została w pełni zażegnana. W ostatnim tygodniu zanotowano w całej Łodzi zaledwie 15 przypadków zachorowań na dur brzuszny.

Akcja szczepień ochronnych jeszcze trwa i zostanie zakończona w końcu września.

Równoległe z epidemią tyfusu brzuszno-groźnego zazwyczaj wybuchała w Łodzi epidemia czerwonej — dezenterii. Jest to choroba sezonowa, występuje ona zazwyczaj w okresie masowego spożycia owoców. Obecnie prawie, że jej na naszym terenie nie ma. W ubiegłym tygodniu zapadło na nią tylko 4 osoby, w roku ubiegłym o tej porze zgłaszano po kilkadziesiąt wypadków zachorowań na choroby dziecięce, jak płońca (szkarlatyna) i t. p.

Plagą, która w ubiegłym roku nękała nasze miasto był tyfus plamisty. W ubiegłym roku, wskutek nieustającego ruchu ludności, choroba ta szerzyła się w zastraszający sposób i ilość zachorowań na nią wynosiła do 60 tygodniowo. Teraz już od dwóch tygodni w Łodzi nie było ani jednego wypadku zachorowania na dur plamisty.

Zwiększyła się natomiast liczba zachoro-

wań na chorobę dziecięcą, jak płońca (szkarlatyna).

Szkarlatyna udziela się dzieciom od 4 roku życia. Górna granica wieku przy tej chorobie nie jest ustalona, zapadają na nią także i dorośli i w tych wypadkach choroba ta może mieć bardzo poważny przebieg. Ilość zachorowań na szkarlatynę zwiększyła się obecnie w związku z rozpoczęciem roku szkolnego i wynosi przeciętnie około 40 tygodniowo. Naogół szkarlatyna ma przebieg łagodny. Komplikacje występują rzadko. Pierwszymi objawami tej choroby jest ciepłota, bóle gardła i charakterystyczna czerwona wysypka na ciele. W razie zaobserwowania tego rodzaju objawów należy natychmiast dać znać lekarzowi.

Jeśli chodzi o błonicę, drugą chorobę dziecięcą, to ilość zachorowań w ubiegłym tygodniu wynosiła 13. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba ta jest znikoma, gdyż wówczas tygodniowo zapadało na tę chorobę do 80 dzieci!

Ten spadek liczby zachorowań na dyfteryt tłumaczy się również jak i przy tyfusie dodatnimi wynikami akcji szczepień ochronnych. Jakkolwiek szczepienia te nie mają charakteru przymusowego, to jednak wiele rodziców poddało swe dzieci szczepieniom, aby uchronić je przed tą chorobą. Szczepienia takie odbywają się w dalszym ciągu w Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem, których na terenie Łodzi jest dziesięć oraz w Sekcjach Higieny Szkolnej. Przeciwciała dyfterytowi można szczepić także niemowlęta i wyniki są bardzo pomyślne.

Naogół — jak stwierdza dr. Skibniewski — sytuacja w dziedzinie zdrowotności jest Łodzi dobra. (o)

Najmniej 3.000 zł. miesięcznie

wynosić mają zarobki w przem. włókienniczym

Zgodnie z naszą zapowiedzią odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników i Robotników Przemysłu Włókienniczego oraz przedstawicieli zarządów wszystkich oddziałów tego związku.

Obrazy poświęcone były pewnym zmianom, jakie wprowadza umowa zbiorowa w przemyśle włókienniczym. Najważniejszym jej postanowieniem jest, że podstawą wynagrodzenia włókienniczy są, nie — jak dotąd miało miejsce — premie, lecz stawka zasadnicza, przy czym najniższe wynagrodzenie nie może wynosić mniej, niż 3000

złotych miesięcznie. Stosunek podstawowego wynagrodzenia do premii jest jak 2:1. Premie włókiennicze zostają zniesione.

Poza tym umowa przewiduje, zamiast dotychczasowych 10 tabel plac, tylko 4 tabele.

W nadchodzącą środę odbędzie się zebranie przedstawicieli Rad Zakładowych, na którym przedyskutowane będą obszernie wszelkie zmiany w umowie zbiorowej, przy czym zapadnie uchwała, czy zmiany wprowadzone do umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym mają obowiązywać od 15 bm. czy też od 1 bm. wstecz. (k.)

Nadużycia w wytwórni leków

Kierownicy firmy „Selen” - dr. chemii Zuchowski i Laskowski zbiegli w niewiadomym kierunku

Przez delegaturę Komisji Specjalnej w Łodzi wykryte zostały poważne nadużycia natury gospodarczej, popełnione przez spółwłaścicieli wytwórni farmaceutycznej „Selen” w Łodzi przy ul. Nawrot 35.

Jak stwierdziła Komisja Specjalna w Łodzi, wskutek rozmaitych machinacji, dokonanych przez spółwłaścicieli tej wytwórni, Skarb Państwa poniósł poważne straty.

Po ustaleniu tego wydany został nakaz aresztowania obydwu spółwłaścicieli tego przedsiębiorstwa — 40-letniego Stanisława Zuchowskiego, syna Jana i Anny, doktora chemii, zamieszkałego przy ul. Nawrot Nr 7 m. 7, oraz 46-letniego Henryka Las-

kowskiego, syna Józefa i Anny, zamieszkałego przy ul. Traugutta 4.

Jak się jednak okazało, obydwaj, spodziewając się aresztowania, zdążyli zbiec z Łodzi w niewiadomym kierunku.

Wysłano za nimi listy gończe do wszystkich delegatur Komisji Specjalnej w całym kraju, jak również do wszystkich placówek M. O.

Obydwaj — Zuchowski i Laskowski — poszukiwani są jako podejrzeni z art. 264 i 28 K. K. w związku z artykułem 1 dekretu z 16 listopada 1945 r. D. U. 53/302. Artykuły te mówią o oszustwie i pomocy w oszustwie oraz szkodnictwie gospodarczym.

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi zwraca się za naszym pośrednictwem do tych wszystkich, którzy mogliby udzielić jakichkolwiek informacji o wyżej wspomnianych — aby kierowali je do delegatury łódzkiej K. S. przy ul. Gdańskiej 107, tel. 264-42 i 256-10 lub też do najbliższego komisariatu M. O.

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA
POLSKIEGO W ŁODZI
ul. Stefana Jaracza 32
o godz. 15.30 popoł. i o 19.15
„WILKI W NOCY”
z JÓZEFEM WĘGRZYNYM

TEATR POWSZECHNY TUR
codziennie o godz. 19.15
„PAN JOWIALSKI”
z ZELWEROWICZEM

